

Wyrok z dnia 7 września 1999 r.

I PKN 258/99

1. Uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej skierowana do członków zarządu stanowi oświadczenie woli złożone innym osobom, a więc stosuje się do niej kryteria wykładni określone w art. 65 § 1 KC.

2. Kryterium zgodnego zamiaru stron oznacza odwołanie się do rzeczywistych, uzgodnionych intencji stron co do skutków prawnych, które mają nastąpić w związku ze złożeniem oświadczenia woli drugiej stronie.

3. W sporach sądowych za spółkę akcyjną w charakterze strony sąd przesłuchuje członków zarządu stosownie do art. 300 KPC, poza sytuacją, o jakiej stanowi art. 374 KH.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie: SN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, SA Katarzyna Gonera (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 września 1999 r. sprawy z powództwa Jerzego A. przeciwko S Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego „N.” S.A. w N. o wynagrodzenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 10 listopada 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Goleniowie, wyrokiem z dnia 18 września 1998 r., oddalił powództwo Jerzego A. o zasądzenie od strony pozwanej – S. Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego N. SA w N. kwoty 9.600 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 1997 r. tytułem dodatkowego wynagrodzenia przyznanego uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej Spółki za osiągnięcie przez Spółkę dodatkowego wyniku finansowego za 1996r. Sąd Rejonowy ustalił, że powód od 1 paździer-

nika 1994 r. był prezesem Zarządu pozwanej Spółki, a od 1 lutego 1996 r. zastępcą prezesa. Umowa o pracę z powodem została rozwiązana za wypowiedzeniem w dniu 12 maja 1997 r. ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 1997 r. W dniu 25 września 1996 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółki podjęła uchwałę w sprawie dodatkowego jednorazowego wynagrodzenia dla członków Zarządu pod warunkiem osiągnięcia przez Spółkę dodatniego wyniku finansowego na koniec roku obrotowego 1996 po przyjęciu bilansu przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. W dniu 4 kwietnia 1997 r. roczny bilans Spółki za 1996r. został zatwierdzony, a rachunek wyników wykazywał zysk przedsiębiorstwa w kwocie 1.163.119,13 złotych. Powód zwrócił się wówczas o wypłacenie mu wynagrodzenia w kwocie 9.600 złotych przewidzianego w uchwale Rady Nadzorczej z 25 września 1996 r. W dniu 29 października 1997 r. Rada Nadzorcza podjęła jednogłośnie uchwałę o odmowie wypłacenia powodowi dodatkowego wynagrodzenia, motywując swoje stanowisko tym, że zaksięgowany zysk Spółki nie został osiągnięty z działalności gospodarczej Spółki za 1996 r., która to działalność przyniosła stratę w wysokości 1.607.981,27 złotych, lecz w wyniku odpisu umownych zobowiązań z tytułu realizowania bankowego postępowania ugodowego w kwocie 3.790.377,27 złotych. W uzasadnieniu swojej uchwały Rada Nadzorcza wskazała ponadto, że uchwalając zadania premiowe dla członków Zarządu brała pod uwagę osiągnięcie przez Spółkę dodatniego wyniku finansowego z działalności operacyjnej za rok 1996, a nie zysku w ogóle, rozbieżność zaś interpretacyjna między powodem a Spółką powstała w wyniku nieścisłości stylistycznej treści uchwały polegającej na braku doprecyzowania, co należy rozumieć przez „dodatni wynik finansowy”. W związku z rozbieżnościami w rozumieniu treści uchwały Rady Nadzorczej z 25 września 1996 r. Zarząd Spółki zwrócił się do biegłego rewidenta Z.G. o wyjaśnienie znaczenia określenia „zysk netto” zawartego w tej uchwale. Biegły rewident udzielił odpowiedzi, że „zysk netto” stanowi wynik finansowy netto roku obrotowego, a w 1996 r. zysk ten był wynikiem straty z działalności gospodarczej w kwocie 2.607.981,33 złotych i zysków nadzwyczajnych w kwocie 3.790.377,27 złotych. Wobec wskazanych rozbieżności interpretacyjnych Sąd Rejonowy zajął się wyjaśnieniem rzeczywistej treści uchwały Rady Nadzorczej z 25 września 1996 r. Analizując protokół posiedzenia, w czasie którego podjęto tę uchwałę, oraz zeznania świadków - głównie byłych i obecnych członków Rady Nadzorczej i członków Zarządu pozwanej Spółki - Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wynagrodzenie dodatkowe, o którym mowa w spornej uchwale, miało na celu zmobilizowanie członków Zarządu do

zintensyfikowania sprzedaży zapasów skrobi ziemniaczanej, a warunkiem jego otrzymania było osiągnięcie zysku z tej właśnie sprzedaży.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie, wyrokiem z dnia 10 lutego 1999 r., oddalił apelację powoda, w której powód zarzucił naruszenie art. 65 KC i wskazał, że pojęcie „dodatni wynik finansowy” jest tak jednoznaczne, iż nie pozwala na odwoływanie się przy jego interpretacji do intencji członków Rady Nadzorczej w czasie podejmowania spornej uchwały. Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy i dopuścił dowód z opinii biegłego księgowego celem wyjaśnienia, jak jest rozumiane przez ekonomistów pojęcie „dodatni wynik finansowy na koniec roku obrachunkowego po przyjęciu bilansu”. Na podstawie opinii biegłego księgowego Sąd Okręgowy ustalił, że wskazane pojęcie jest terminem ekonomicznym, a na jego zakres składają się w równorzędnym stopniu wyniki częściowe z działalności operacyjnej, operacji finansowych i operacji nadzwyczajnych. Biorąc pod uwagę okoliczności dodatkowe towarzyszące podejmowaniu spornej uchwały, wynikające z protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej, Sąd Okręgowy uznał, że „dodatni wynik finansowy”, o jakim mowa w uchwale, powinien być łączony z wynikiem działalności gospodarczej podstawowej, tj. działalności handlowej ze szczególnym uwzględnieniem realizacji planów sprzedaży. Sąd Okręgowy podzielił w pełni ustalenia Sądu Rejonowego i dodatkowo sam ustalił, że Rada Nadzorcza zaniepokojona utrzymywaniem się dużych zapasów wyrobów gotowych postanowiła przyznać członkom Zarządu dodatkowe wynagrodzenie za osiągnięcie celu w postaci dodatniego wyniku finansowego ze sprzedaży gotowych wyrobów. Odwołując się do treści art. 65 KC, znajdującego zastosowanie w związku z treścią art. 300 KP, Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalone w spornej uchwale Rady Nadzorczej dodatkowe wynagrodzenie dla powoda jest częścią łączącego strony stosunku pracy, w tej sytuacji mamy do czynienia z umową, której treść winna być oceniona stosownie do kryteriów przewidzianych w art. 65 § 2 KC. W rozpoznawanej sprawie znaczenie przypisywane przez każdą ze stron oświadczeniu woli wyrażonemu w uchwale Rady Nadzorczej z 25 września 1996 r. jest inne, wobec czego konieczne jest zastosowanie obiektywnej metody wykładni. Ta metoda prowadzi do wniosku, że celem pozwanej Spółki było uzyskanie dodatniego wyniku finansowego za rok 1996 poprzez zintensyfikowanie sprzedaży zmagazynowanych gotowych produktów (skrobi ziemniaczanej). Zysk osiągnięty przez Spółkę w 1996 r. nie był zyskiem z działalności gospodarczej. Nie został zatem osiągnięty cel, do którego dążyła Rada Nadzorcza pozwanej Spółki

podejmując sporną uchwałę. W świetle zeznań świadków - Zbigniewa Z., Juliana S., Andrzeja K., Ryszarda S., Kazimierza J. - oraz opinii biegłego księgowego wszystkie okoliczności towarzyszące podjęciu spornej uchwały i dotyczące zawartego w jej treści zapisu o dodatnim wyniku finansowym wskazują na to, że intencją pozwanej Spółki było przyznanie dodatkowego wynagrodzenia członkom Zarządu tylko wówczas, gdy osiągnięty zostanie dodatni wynik finansowy w zakresie działalności handlowej Spółki. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentów powoda zawartych w apelacji, że badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy przez odwołanie się jedynie do intencji głosujących nad uchwałą członków Rady Nadzorczej nie może mieć znaczenia dla oceny skutków odebrania oświadczenia woli przez powoda. Kryterium interpretacyjne zgodnego zamiaru stron (art. 65 § 2 KC) oznacza odwołanie się do rzeczywistych intencji stron co do skutków prawnych, które mają nastąpić w związku z zawarciem umowy. Skoro zatem znaczenie przypisywane oświadczeniu woli strony pozwanej zawartemu w uchwale Rady Nadzorczej przez każdą ze stron jest inne, należało się odwołać do rzeczywistych intencji członków Rady Nadzorczej podejmujących sporną uchwałę. Intencje te wynikają z zeznań osób głosujących nad uchwałą oraz z treści protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej z 25 września 1996 r.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, wskazując jako podstawy kasacyjne: 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 65 KC oraz 2) naruszenie zasad postępowania wyrażonych w art. 245 KPC, art. 247 KPC, art. 259 pkt 3 KPC i art. 300 § 1 KPC. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagała podstawa kasacyjna dotycząca naruszenia przepisów postępowania.

Zarzut naruszenia art. 245 KPC i art. 247 KPC nie został w jakikolwiek sposób uzasadniony w kasacji, a zatem odniesienie się do niego przez sąd kasacyjny jest niemożliwe. W szczególności nie zostało wykazane w kasacji, że ewentualne naruszenie art. 247 KPC w związku z art. 245 KPC, jeżeli nawet miało miejsce, mogło w istotny sposób wpłynąć na rozstrzygnięcie. Naruszenie przepisów postępowania stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny

wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2) KPC), przy czym wykazanie tego wpływu należy do strony wnoszącej kasację. Dla istnienia tej podstawy kasacyjnej potrzebne jest nie tylko powołanie się na to, że doszło do naruszenia istotnego w sensie obiektywnym, konkretnie oznaczonego przepisu prawa procesowego, lecz również przytoczenie błędów i braków w czynnościach sądu naruszających dany przepis (error in procedendo) oraz okoliczności wskazujących na to, że pogwałcenie tego przepisu doprowadzić mogło do błędnych rozstrzygnięć, przy czym uchybienia te mogły mieć stanowczy i decydujący wpływ na wynik sprawy. Takich warunków kasacja nie spełnia.

Jeżeli intencją skarżącego było zakwestionowanie tego, że Sąd Rejonowy w celu dokonania wykładni oświadczenia woli strony pozwanej zawartego w uchwale Rady Nadzorczej [...] z dnia 25 września 1996 r. przeprowadził dowody z zeznań świadków na okoliczność zamiaru stron i celu podjęcia tej uchwały, mimo istnienia ograniczeń dowodowych przewidzianych w art. 247 KPC, to stanowisko takie jest nieuzasadnione, albowiem powołany przepis, przewidując pewne ograniczenia dowodowe, nie wyklucza prowadzenia dowodów z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron zmierzających do wykładni oświadczeń woli zawartych w dokumencie (art. 65 KC).

Nie sposób również ustosunkować się do zarzutu naruszenia art. 259 pkt 3) KPC w związku z art. 300 § 1 KPC. W uzasadnieniu kasacji skarżący stwierdził, że „dopuszczenie członków organu spółki do udziału w sprawie w charakterze świadków może budzić uzasadnione wątpliwości”, jednocześnie jednak nie wskazał, które osoby zostały przesłuchane w charakterze świadków, a powinny były - jego zadaniem - zostać przesłuchane w charakterze strony.

Zgodnie z art. 374 KH w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu oraz w sporach pomiędzy nimi spółkę akcyjną reprezentuje rada nadzorcza. Przepis ten wymienia sprawy, w których obowiązuje zasada reprezentacji szczególnej. Reprezentacja szczególna jest wymagana zawsze w razie prowadzenia przez członka (lub członków) zarządu jakiegokolwiek sporu ze spółką realizowanego w drodze postępowania prawnego, w szczególności w trybie postępowania sądowego (por. A. Szajkowski w: Kodeks handlowy. Komentarz. Warszawa 1996, tom II, tezy do art. 374). W sporach takich faktycznie spółkę akcyjną reprezentuje przewodniczący lub wiceprzewodniczący rady nadzorczej łącznie z innymi członkami rady, zazwyczaj wyznaczonymi przez radę nadzorczą. W procesie, w którym jedną stroną jest członek za-

ządu spółki akcyjnej a drugą sama spółka reprezentowana przez radę nadzorczą, członkowie rady nadzorczej (wszyscy lub niektórzy) powinni być przesłuchani w charakterze strony, stosownie do treści art. 300 § 1 KPC w związku z art. 259 pkt 3 KPC. Za osobę prawną sąd przesłuchuje bowiem osoby fizyczne wchodzące w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania, co w przypadku sporu, o jakim mowa w art. 374 KH, oznacza osoby wchodzące w skład rady nadzorczej, przy czym sąd decyduje, czy przesłuchać wszystkie te osoby, czy też niektóre z nich.

W pozostałych sytuacjach - poza tą, o jakiej stanowi art. 374 KH - spółkę akcyjną reprezentuje w sądzie i poza sądem zarząd na zasadach określonych w art. 369 i 370 KH, co oznacza, że w sporach sądowych za spółkę akcyjną w charakterze strony sąd przesłuchuje członków zarządu stosownie do art. 300 § 1 KPC.

W rozpoznawanej sprawie powód od chwili wniesienia pozwu nie pełnił już funkcji członka Zarządu pozwanej Spółki, co wynika z ustaleń Sądu Rejonowego dokonanych w oparciu o treść dokumentów dołączonych do pozwu oraz znajdujących się w aktach osobowych powoda. Spółkę powinien zatem w rozpoznawanej sprawie reprezentować zarząd. Oznacza to, że wszystkich członków Rady Nadzorczej pozwanej Spółki - zarówno tych, którzy wchodzili w skład Rady w chwili podejmowania uchwały [...] z dnia 25 września 1996 r., jak i tych, którzy byli członkami Rady w chwili składania zeznań w rozpoznawanej sprawie - prawidłowo Sąd Rejonowy przesłuchał w charakterze świadków, albowiem osoby te nie wchodziły w skład organu uprawnionego do reprezentowania Spółki w niniejszym procesie. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że zeznania tych osób miały dotyczyć zdarzeń z czasu, kiedy powód był członkiem zarządu, ponieważ kwestie reprezentacji w procesie odnoszą się do czasu trwania tego procesu, a nie do zdarzeń poprzedzających jego wszczęcie. Jak z tego wynika, osoby pełniące w chwili składania zeznań w toku niniejszego postępowania funkcję członków Zarządu pozwanej Spółki Sąd Rejonowy powinien był przesłuchać w charakterze strony (stosownie do treści art. 300 § 1 KPC). Przesłuchanie tych osób w charakterze świadków niewątpliwie stanowiło naruszenie art. 259 pkt 3 KPC. Kasacja nie wskazuje jednak, których osób to naruszenie dotyczy oraz nie wykazuje, że ewentualne uchybienia w tym zakresie mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Jak wynika z powyższych rozważań, podniesione przez skarżącego zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania nie stanowią usprawiedliwionej podstawy kasacyjnej.

Inaczej natomiast należy ocenić zarzut dotyczący naruszenia art. 65 KC przez

błędną jego wykładnię. W art. 65 KC znalazły się podstawowe dyrektywy wykładni oświadczeń woli odnoszące się do wszystkich kategorii czynności prawnych (§ 1) oraz szczególne - dotyczące umów (§ 2). Podstawowe kryteria interpretacji oświadczeń woli odwołują się do koncepcji obiektywizujących, które akcentują taki sposób rozumienia treści oświadczeń woli, jaki może być zrekonstruowany na podstawie zewnętrznych, weryfikowalnych reguł znaczeniowych związanych z kontekstem, w jakim dochodzi do złożenia oświadczenia woli. To właśnie zobiektywizowane znaczenie, a nie subiektywna wola i przekonanie składającego oświadczenie, stanowi podstawę dla określenia wynikających z oświadczenia woli skutków prawnych (por. M. Safjan w: Kodeks cywilny. Komentarz. Warszawa 1997, tom I, tezy do art. 65). Celem wykładni nie jest wykrycie wewnętrznej (subiektywnej) woli (intencji) osoby składającej oświadczenie woli, ale zrozumienie rzeczywistej treści jej działania zmierzającego do wywołania skutku prawnego (por. S. Rudnicki w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza - Część ogólna. Warszawa 1998, tezy do art. 65).

Reguła interpretacyjna zawarta w art. 65 § 2 KC, chociaż sformułowana jedynie w odniesieniu do umów, znajduje zastosowanie do wszystkich oświadczeń woli składanych innej osobie (uchwała siedmiu SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 z. 12, poz. 168). Uchwała Rady Nadzorczej pozwanej Spółki z dnia 25 września 1996 r. była niewątpliwie skierowana do innych osób - członków Zarządu, stanowiła tym samym oświadczenie woli złożone innym osobom, a zatem stosuje się do niej kryteria wykładni określone w art. 65 § 2 KC.

W odniesieniu do oświadczeń woli składanych innej osobie zastosowanie znajdują trzy poziomy wykładni ich treści: pierwszym jest dosłowne (literalne) brzmienie oświadczenia woli - stosunkowo łatwe do odtworzenia w przypadku oświadczeń składanych na piśmie, drugim treść tego oświadczenia ustalona przy zastosowaniu kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 KC, trzecim odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu czynności prawnej stosownie do treści art. 65 § 2 KC.

Kryterium zgodnego zamiaru stron oznacza odwołanie się do rzeczywistych uzgodnionych intencji stron co do skutków prawnych, które mają nastąpić w związku ze złożeniem oświadczenia woli drugiej stronie. Kryterium zgodnego zamiaru stron wyprzedza ustalenie treści oświadczenia woli według innych dyrektyw znaczeniowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu zgodnych intencji stron jest chwila złożenia oświadczenia woli, a nie wyrażone później subiektywne przekonanie jednej z nich co do jej własnych intencji. Nie eliminuje to możliwości uchylecia się od skutków

prawnych oświadczenia woli, któremu składający to oświadczenie przypisywał inne znaczenie i treść, jeżeli zachodzą przesłanki dotyczące wad oświadczenia woli, zwłaszcza błędu. Przy korzystaniu z kryterium zgodnego zamiaru stron wiążące znaczenie ma sens oświadczenia woli, w jakim rozumiała go zarówno osoba składająca oświadczenie woli, jak i osoba odbierająca to oświadczenie. Jeżeli okaże się, że znaczenie przypisywane oświadczeniu woli przez każdą ze stron jest inne, nastąpić powinno zastosowanie obiektywnej metody wykładni, w której sens oświadczenia woli ustala się na podstawie kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 KC oraz tego, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien (uchwała SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95).

Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że skoro w rozpoznawanej sprawie znaczenie przypisane przez każdą ze stron oświadczeniu woli wyrażonemu w uchwale Rady Nadzorczej [...] z dnia 25 września 1996 r. jest inne, to konieczne jest zastosowanie obiektywnej metody wykładni tego oświadczenia, czyli oderwanie się od kryteriów wskazanych w art. 65 § 2 KC i poprzestanie na wykładni językowej – odwołującej się do dosłownego (literalnego) brzmienia treści wskazanej uchwały, zwłaszcza zwrotu „dodatni wynik finansowego na koniec roku obrachunkowego 1996 r. po przyjęciu bilansu przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy” – oraz do wykładni zobiektywizowanej kryteriami wynikającymi z art. 65 § 1 KC, prowadzącymi do ustalenia rzeczywistego sensu oświadczenia woli na podstawie tego, jak adresat tego oświadczenia mógł i powinien był je zrozumieć oraz jak je faktycznie rozumiał.

Wychodząc z tych prawidłowych przesłanek rozumowania, mających doprowadzić do dokonania właściwej - zgodnej z regułami wykładni językowej oraz kryteriami wskazanymi w art. 65 § 1 KC - interpretacji oświadczenia woli pozwanej Spółki skierowanego między innymi do powoda, Sąd Okręgowy w dalszej części swoich rozważań odwołał się pośrednio do kryteriów wskazanych w art. 65 § 2 KC, a w każdym razie zastosował ostatecznie subiektywną metodę wykładni odniesioną wyłącznie do wewnętrznych intencji jednej strony (tej składającej oświadczenie woli). Odbyło się to w związku ze stwierdzeniem przez Sąd Okręgowy, że nie został osiągnięty cel, do którego dążyła Rada Nadzorcza (bez jednoczesnego odniesienia się do celu, do którego dążyli członkowie Zarządu, w tym między innymi powód), że błędny jest argument powoda, iż dla oceny skutków odebrania oświadczenia woli przez powoda jako jego adresata nie miało jakiegokolwiek znaczenia, jakie były intencje i do-

mniemane zamiary członków Rady Nadzorczej (co oznacza, że Sąd Okręgowy uznał za konieczne zbadanie intencji i zamiarów członków Rady Nadzorczej obecnych na posiedzeniu w dniu 25 września 1996 r. i podejmujących uchwałę [...]) oraz że skoro znaczenie przypisywane oświadczeniu woli przez każdą ze stron jest inne, to należało odwołać się do rzeczywistych intencji członków Rady Nadzorczej podejmujących uchwałę (bez dokonywania jednoczesnej analizy tego, w jaki sposób obiektywnie biorąc powód mógł i powinien był zrozumieć treść uchwały).

Ostatecznie zatem należy podzielić zarzut kasacji co do błędnej wykładni art. 65 KC dokonanej w zaskarżonym wyroku. Przepis ten został nieprawidłowo zinterpretowany, ponieważ Sąd Okręgowy przyjął, że przy rozbieżnym rozumieniu przez strony znaczenia treści uchwały decydujące znaczenie powinna mieć intencja jednej strony (tej składającej oświadczenie), podczas gdy przy rozbieżnej interpretacji treści uchwały decydujące powinno być dosłowne, możliwe do obiektywnego zweryfikowania (choćby w świetle opinii biegłego księgowego) jej brzmienie oraz wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające na ustalenie, w jaki sposób mógł i powinien był zrozumieć treść uchwały powód. W tej fazie wykładni oświadczenia woli za wiążące należy uznać takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata, decydujące znaczenie ma zatem punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należyłą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści oświadczenia woli. Przeważa zatem ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad zamiarami i intencjami jego nadawcy. Nadawca powinien w taki sposób sformułować oświadczenie woli, aby mogło ono być zgodnie z jego wolą zrozumiane przez odbiorcę. Tak rozumiana wykładnia obiektywna sprzyja pewności stosunków prawnych i pewności obrotu prawnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

=====